

**DRUGA PODRÓŻ MISYJNA PAWŁA
W KORYNCIE - AKWILA I PRYSCYLLA**
dopasuj wyrazy do tekstu

Potem opuścił i przyszedł do Koryntu. Tam natknął się na pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który świeżo przybył z Italii, i na Pryscyllę, żonę jego, dlatego że zarządził, aby wszyscy Żydzi opuścili Rzym, i zbliżył się do nich; A ponieważ uprawiał to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracowali razem; byli bowiem z zawodu wytwórcami namiotów.

A w każdy rozprawiał w synagodze i starał się przekonać zarówno Żydów, jak i Greków. Kiedy jednak Syłas i Tymoteusz przyszedli z Macedonii, Paweł oddał się całkowicie słowu, przedstawiając Żydom świadectwa, że Jezus jest Chrystusem. Lecz gdy mu się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnąwszy, rzekł do nich: Krew wasza na głowę waszą, ja jestem czysty, od tej chwili pójdę do pogan.

I odszedłszy stamtąd, udał się do domu pewnego człowieka, imieniem Tycjusz Justus, bojącego się Boga, którego dom sąsiadował z synagogą. A Kryspus, przełożony synagogi, uwierzył w Pana wraz z całym swoim, także wielu z Koryntian, którzy słuchali, uwierzyło i przyjmowało chrzest. I rzekł Pan do Pawła w nocnym widzeniu: Nie bój się, lecz mów i nie, Bo Ja jestem z tobą i nikt się nie targnie na ciebie, aby ci uczynić coś złego; mam bowiem wiele ludu w tym mieście. I przebywał tam rok i sześć miesięcy, nauczając wśród nich Słowa Bożego.

A gdy był prokonsulem Achai, powstali jednomyślnie Żydzi przeciwko Pawłowi i stawili go przed sądem, Mówiąc: Człowiek ten namawia ludzi, aby oddawali cześć Bogu niezgodnie z A gdy Paweł miał już usta otworzyć, rzekł Gallion do Żydów: Gdyby chodziło o jakie albo niegodziwy czyn, ująłbym się, rzecz zrozumiała, za wami, Żydzi; Skoro jednak dotyczy słów, nazw i waszego własnego zakonu, sami się tym zajmijcie; ja nie chcę być sędzią w tych sprawach. I przepędził ich z sądu. Wszyscy zaś pochwyciwszy Sostena, przełożonego synagogi, go przed krzesłem sędziowskim, lecz Gallion wcale na to nie zważał.

A Paweł przebywał tam jeszcze dłuższy czas, po czym pożegnawszy się z, odpłynął do Syrii, a wraz z nim Pryscylla i Akwila; w Kenchreach dał ostrzyc, bo uczynił ślub. I przybyli do Efezu; tu pozostawił ich, sam zaś udał się do synagogi i rozprawiał z Żydami. A gdy oni prosili, żeby pozostał u nich przez czas, nie zgodził się. Lecz pożegnawszy się, rzekł: Za wolą Bożą znowu wrócę do was. I odpłynął z Efezu. A gdy przybył do Cezarei, wstąpił do zboru i pozdrowił go, po czym wyruszył do



- | | | | | |
|---------------|-----------|-------------|-------------|---------------|
| 1. głowę | 2. bili | 3. zakonem | 4. domem | 5. Antiochii |
| 6. szaty | 7. braćmi | 8. milcz | 9. spór | 10. Ateny |
| 11. bezprawie | 12. sabat | 13. dłuższy | 14. Gallion | 15. Klaudiusz |